

Słowo w 20-lecie Collegium Invisible¹

Wojciech Gasparski²

Dwudziesta rocznica działalności Collegium Invisible skłania do przypomnienia historii idei owocującej kolejną immatrykulacją. W związku z tym, że inauguracja ta odbywa się w Instytucie Archeologii i Etnologii PAN godzi się odnotować, że w pierwszym okresie swego istnienia Collegium Invisible było placówką naukową pod honorowym protektoratem Polskiej Akademii Nauk³ oraz przedstawić swego rodzaju „archeologię” Collegium Invisible.

Jest takie prawo, które stwierdza, że objętość danej masy gazu w stałej temperaturze zmienia się odwrotnie proporcjonalnie do ciśnienia. Czy pamiętamy jak się to prawo nazywa? Tak, jest to prawo Boyle’a – Mariotte’a. Odkryli je, niezależnie od siebie, angielski uczyony Robert Boyle w roku 1662 i francuski fizyk Edme Mariotte w roku 1676. Otóż Boyle (1627-1691), chemik, fizyk i filozof oraz inni angielscy uczeni zainspirowani przez Francisa Bacona, zwanego też Franciszkiem z Werulamu⁴ (1561-1626), autora dzieła *Novum Organum*⁵, zaczęli się spotykać w Oksfordzie i Londynie by dyskutować to, czym się naukowo interesowali. To jest, „by oswajać się z subtelnością rzeczy i wypowiadać swoje sądy” – jak powiadali. Po trzech latach takich spotkań, a był to rok 1648, Boyle zaproponował żeby te nieformalne spotkania nazwać *invisible college*. Po upływie kolejnych dwunastu lat, w roku 1660, owo

¹ Wystąpienie na uroczystej immatrykulacji nowych członków Collegium Invisible w dniu 12 czerwca 2015 r.

² Prof. dr hab. Wojciech Gasparski inicjator i pierwszy dyrektor Collegium Invisible; jest członkiem honorowym CI. Emerytowany profesor Instytutu Filozofii i Socjologii PAN, członek honorowy Komitetu Naukoznawstwa PAN, kierownik Katedry Etyki Biznesu Akademii Leona Koźmińskiego, członek rzeczywisty Towarzystwa Naukowego Warszawskiego.

³ CI było prowadzone przez Fundację „Wiedza i Działanie” im. Tadeusza Kotarbińskiego i Ludwiga von Misesa.

⁴ Ten angielski filozof i mąż stanu uzyskał tytuł barona Werulamu w 1618 r. Verulamium – rzymskie miasto znajdujące się na obszarze obecnego miasta St Albans w hrabstwie Hertfordshire w Anglii (Wielka Brytania). Miasto położone było nad rzeką Ver. Verulamium to było największym obok Londinium ośrodkiem rzymskim w Brytanii i od ok. 60 było stolicą (municipium) rzymskiej Brytanii.

⁵ Polski przekład z oryginału łacińskiego Jana Wikarjaka opublikowany został w 1955 r. nakładem PWN opatrzony wstępem przez Kazimierza Ajdukiewicza. Wcześniejszy przekład Tadeusza Kotarbińskiego spłonął w Powstaniu Warszawskim.

niewidzialne kolegium przekształciło się w widzialne The Royal Society of London, pierwsze na świecie towarzystwo naukowe. Pierwsze nie tylko dlatego, że nie miało poprzedników, ale także ze względu na promowane wartości związane z empiryczną metodą poznawania świata (indukcja eliminacyjna) w opozycji do Arystotelesowskiego organonu oraz scholastyki, torując drogę nauce nowożytnej, pisze Kazimierz Ajdukiewicz we wstępie do polskiego przekładu dzieła Bacona.

Zebrania *invisible college* odbywały się w domu Boyle'a lub w mieszkaniach innych osób, a nawet w gospodach, gdzie uczestnicy mogli swobodnie rozmawiać o interesujących ich problemach lub o eksperymentach, jaki zamierzali przeprowadzić. Głównym celem spotkań była „przyjemność oddychania świeżą atmosferą i spokojnej rozmowy z innymi bez wpadania w namiętności i szaleństwa tej posępnej epoki”, jak napisał jeden z uczestników. „Cóż bardziej niż Filozofia Przyrody (*Natural Philosophy*) pasowałoby do tego bezstronnego ogarniętego pasją towarzystwa i mrocznego okresu” – odnotowano w annałach Royal Society⁶.

W Polsce oddziaływanie nauki nowożytnej zapoczątkował pijar Stanisław Konarski (1700-1773), o czym pisał w *Pismach pedagogicznych*, tworząc Collegium Nobilium Varsaviensis, które zainaugurowało swą działalność 1-go września 1740 roku. Warto wspomnieć, że jednego z tutorów Collegium Invisible prof. Andrzeja Strzałeckiego, psychologa, łączą więzy rodzinne z ostatnim rektorem Collegium Nobilium (istniało do 1832 r.) Józefem J. Strzałeckim..

Do tych tradycji angielskich i polskich nawiązuje idea Collegium Invisible. Ideą tą jest umożliwienie utalentowanej młodzieży kształcenie się pod kierunkiem mistrzów-tutorów, niezależnie od odbywanych przez nich studiów, by „sito nie gubiło diamentów”, jak to kiedyś napisano, a co nadal jest aktualne.

⁶ *The Record of the Royal Society of London for the Promotion of Natural Knowledge*, Fourth Edition, London 1992, s.3-4.

Tym samym realizowana jest jeszcze jedna okoliczność związana z nazwą ‘niewidzialne kolegia’, jak Diana Crane z Uniwersytetu w Chicago, nazwała sieci komunikowania się osób, których łączą zainteresowania naukowe. Internet uczynił tę dyfuzję wiedzy w społecznościach naukowych (jak brzmi tytuł publikacji⁷ cytowanej autorki) na niespotykaną wcześniej skalę.

Skoro mowa o Internecie to zauważmy, że współcześnie wkroczyliśmy w to, co jest określane jako *big data*. Oto przykład: Google zestawiał 50 milionów najczęstszych fraz wyszukiwanych przez Amerykanów z danymi dotyczącymi rozprzestrzeniania się grypy w latach 2003-2008. System wyszukiwania został tak zaprojektowany by szukać korelacji między częstością pojawiania się pewnych zapytań a rozprzestrzenianiem się grypy. Dla sprawdzenia przetestowano 450 milionów modeli matematycznych z rzeczywistymi danymi z lat 2007-2008 i okazało się, że przyjęty przez Google program znalazł 45 wyszukiwanych fraz o wysokiej korelacji między przewidywaniami a stanem faktycznym. *Big data* to nazwa metody umożliwiającej współcześnie korzystać z informacji w nowatorski sposób ułatwiając lepsze rozumienie otaczającej rzeczywistości. Jest to nowe narzędzie – organon, skłaniające do poszukiwania korelacji (wiedzieć *co*) w miejsce przyczynowości (wiedzieć *dlaczego*). Rośnie liczba gromadzonych informacji, tanieje koszt ich przetwarzania. Dokonuje się rewolucja zmieniająca nasze myślenie, pracę i życie, piszą autorzy książki *Big data*⁸. Jesteśmy świadkami narodzin nowej metody.

Jeśli Internet, to Collegium Invisibile ma tam swego człowieka, byłego przewodniczącego Zarządu, po przekształceniu CI z placówki naukowej pod honorowym protektoratem PAN, w stowarzyszenie naukowe pod opieką Uniwersytetu Warszawskiego. Oto nasz Kolega prof. Dariusz Jemielniak został członkiem Wikimedia Foundation Board of Trustees - ciała nadzorczego fundacji odpowiadającej m.in. za zarządzanie budżetem organizacji oraz

⁷ D. Crane, *Invisible Colleges: Diffusion of Knowledge in Scientific Communities*, Chicago-London 1972, The University of Chicago Press.

⁸ V. Mayer-Schönberger, K. Cukier, *Big data*, przekład Michał Glatki, Warszawa 2014, MT Biznes.

ustalanie strategii rozwoju Wikipedii. Jest profesorem zarządzania z Akademii Leona Koźmińskiego i aktywistą ruchu Wikipedia, który 5 czerwca br. został członkiem kilkunastoosobowej rady, sprawującej nadzór nad funkcjonowaniem Wikimedia Foundation. Od wielu lat jest aktywnym członkiem ruchu Wikipedii, poświęcił nawet tej encyklopedii swoją ostatnią publikację. Działania prof. Jemielniaka są też doceniane w Polsce, jest m.in. tegorocznym finalistą plebiscytu "Polacy z werwą". Czyż nie jest to najlepszy dowód - a wiele innych można byłoby przytoczyć - że dobrze się stało, iż przed 20 laty utworzone zostało Collegium Invisibile? Retoryczne pytanie.

Życzę Koleżankom i Kolegom przyjętym dziś do Collegium Invisibile, owocnego członkostwa i radości z poznawania świata oraz z toczonych debat i zawiązywanych przyjaźni. Dbajcie o prawdę i uczciwość w jej zdobywaniu i głoszeniu. Wszystkim członkom Collegium życzę dalszych lat działalności uwieńczonej osiągnięciami i satysfakcją. Radzę przy tym pamiętać słowa Tadeusza Kotarbińskiego, że „doskonałości też przyda się umiar”.